



System e-kontroli w SPP i sposób komunikacji z mieszkańcami

2020-02-11

Wprowadzenie systemu e-kontroli w Strefie Płatnego Parkowania - to temat interpelacji radnego Łukasza Gibały. Z kolei radny Łukasz Maślona zwraca uwagę na działanie Wydziału Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta Krakowa.

Radny **Łukasz Gibała** zwraca się do Prezydenta Miasta Krakowa z zapytaniem, czy rozważane jest wprowadzenie systemu e-kontroli w Strefie Płatnego Parkowania na wzór tego, który funkcjonuje w Warszawie. - Na początku tego roku Warszawa, jako pierwsze miasto w Polsce wprowadziła system e-kontroli w strefie. Dokonują jej dwa samochody elektryczne Zarządu Dróg Miejskich (praca takiego auta odpowiada pracy dziesięciu pieszych patroli), wyposażone w kamery i czujniki. (...) Warszawscy urzędnicy przewidują, że dzięki e-kontroli coraz mniej kierowców będzie unikać płacenia za postój, a także, że skróci się czas oczekiwania na miejsce postojowe w centrum - argumentuje radny. Zwraca też uwagę na to, że system ten byłby wsparciem dla patroli pieszych, a kontrolerzy mogliby sprawdzać miejsca mniej dostępne, gdzie manewrowanie samochodem mogłoby powodować utrudnienia w ruchu oraz koperty dla niepełnosprawnych.

Radny **Łukasz Maślona** w interpelacji zwraca uwagę na ostatnie wypowiedzi pracowników Wydziału Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta Krakowa, które są krytyczne wobec mieszkańców, którzy działają w nieformalnych bądź sformalizowanych grupach społecznych, w tym organizacjach pozarządowych. Jako przykłady takich wypowiedzi radny cytuje teksty zastępcy dyrektora Wydziału Komunikacji Społecznej Macieja Grzyba, które ukazały się w dwutygodniku miejskim „Kraków.pl” pt. „Zielony Kraków i brak smogu” (nr 20 z 04.12.2019 roku) oraz „Życzymy sobie życzliwości” (nr 21 z 18.12.2019 roku). Inny podany przez niego przykład, to wypowiedź dyrektora Wydziału Komunikacji Społecznej UMK Moniki Chylaszek dla portalu money.pl w sprawie sensu używania w akcji promującej ekologię plastikowych gadżetów w postaci ogrzewaczy do dłoni wykonanych z tworzyw sztucznych zapakowanych w plastikowe torebki, które były rozdawane z nr 2 z 29.01.2020 roku dwutygodnika „Kraków.pl”. Akcja ta spotkała się z wieloma krytycznymi uwagami internautów.

Radny Maślona podkreśla, że jego zdaniem Urząd Miasta powinien kreować wizerunek Krakowa jako miasta otwartego na jego mieszkańców, gdzie każdy - także krytyczny - głos zostanie potraktowany z uwagą i życzliwością. - To jest solą demokracji, a obywatelom nie powinno się ograniczać możliwości wolnego wyrażania swoich sądów, jeśli nie przekraczają one norm prawnych - dodaje radny.